

OCENA MORALNA CZYNU

„Zawsze chciałem dobrze”

„Dobrymi chęciami jest
piekło wybrukowane”

*Nie wystarczą dobre chęci,
aby nasze działania były
naprawdę dobre.*



*Co wobec tego rozstrzyga o tym, że
ludzki czyn jest moralnie dobry?*

Niestety: CHCIEĆ DOBRZE TO JESZCZE ZA MAŁO!!!

DOBRO



To coś jak znak jakości, jak **plus**, który stawiamy przy różnych sprawach: dobra pralka, dobry dzień, dobry film, dobra decyzja, dobre życie, dobry uczeń, dobry człowiek itd.



Na czym polega dobry ludzki czyn?
*(kiedy możemy z czystym sumieniem
postawić przy nim znak plus, a kiedy minus?)*

Katechizm mówi, że ocena moralna ludzkich czynów zależy od trzech elementów:

- 1) **przedmiotu działania,**
- 2) **zamierzonego celu, czyli intencji,**
- 3) **oraz okoliczności.**

PRZEDMIOT DZIAŁANIA (tzw. przedmiot moralny lub cel wewnętrzny)



To poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: *czym właściwe jest czyn!!!*

Kłamstwo – jest z natury złe (to wprowadzanie kogoś w błąd)

Miłosierdzie – jest z natury dobre (to przychodzenie komuś z pomocą)

To obiektywna strona ludzkiego działania która ma decydujący wpływ na ocenę, czy dany czyn jest dobry, zły lub obojętny moralnie.

INTENCJE



Podejmujemy działanie z powodu różnych intencji

Przykład 1:

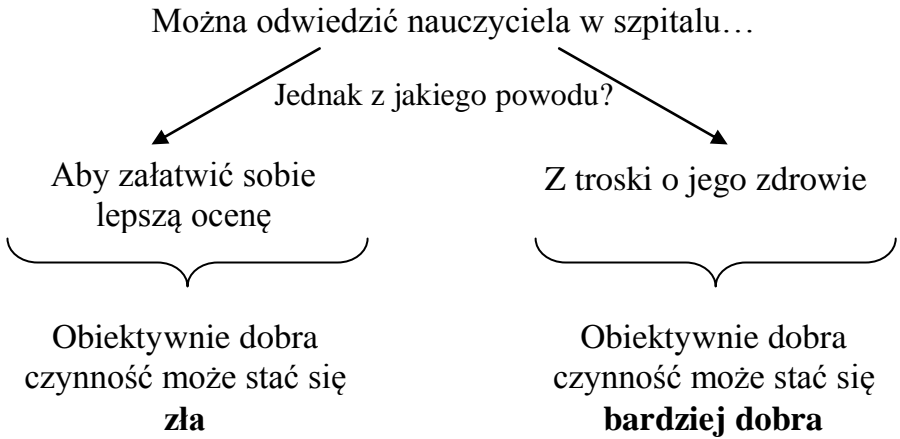
Można wyświadczyć komuś przysługę...

Jednak z jakiego powodu?

Aby zyskać jego przychyłność

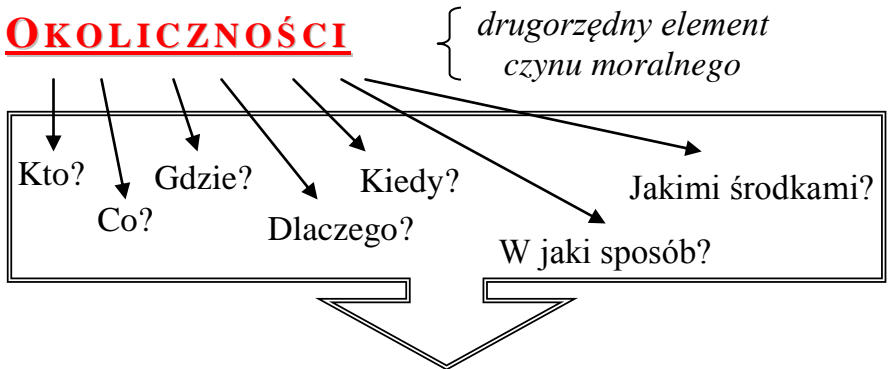
Z bezinteresownej zyczliwości

Przykład 2:



Intencja może wpłynąć na ocenę moralną czynu!!!

Dobra intencja nigdy nie sprawi, że zachowanie, samo w sobie złe, stanie się dobre.



Okoliczności przyczyniają się do zwiększenia lub zmniejszenia dobra lub zła moralnego czynów ludzkich
(np. wysokość skradzionej kwoty)

Okoliczności mogą zmniejszyć lub zwiększyć odpowiedzialność sprawcy
(np. działanie ze strachu przed śmiercią)

Okoliczności nie mogą same z siebie zmienić jakości moralnej samych czynów; nie mogą uczynić ani dobrym, ani słusznym tego działania, które jest samo w sobie złe

* * * * *

**ABY LUDZKI CZYN BYŁ MORALNIE DOBRY,
TRZEBA POSTAWIĆ PLUS PRZY KAŻDYM Z PUNKTÓW,
CZYLI KONIECZNE SĄ JEDNOCZEŚNIE:**

- DOBRY PRZEDMIOT,
- DOBRY CEL
- OKOLICZNOŚCI ŚWIADCZĄCE O DOBRU.



CEL NIE UŚWIĘCA ŚRODKÓW

**Chrześcijaństwo odrzuca tzw. etykę sytuacyjną czyli:
dana sytuacja dyktuje człowiekowi, jak się ma zachować.**



KKK 1756: „Błędna jest ocena moralności czynów, biorąca pod uwagę tylko intencję lub okoliczności. Istnieją czyny (same z siebie) które, niezależnie od okoliczności i intencji, są zawsze bezwzględnie niedozwolone ze względu na ich przedmiot (błźnierstwo, krzywoprzysięstwo, zabójstwo, cudzołóstwo). Niedopuszczalne jest czynienie zła, by wynikało z niego dobro”.

Droga do dobra nie wiedzie przez zło:

- dlatego nie wolno okradać bogatego, żeby nakarmić biedaka,
- podać trucizny umierającemu, aby skrócić jego cierpienia,
- zabijać dziecka w łonie matki, aby umożliwić jej skończenie studiów.

CEL NIGDY NIE UŚWIĘCA ŚRODKÓW